

## Wyrok z dnia 17 września 2004 r., V CK 60/04

**W postępowaniu nakazowym sąd z urzędu uwzględni formalną nieważność weksla.**

*Sędzia SN Lech Walentynowicz (przewodniczący)*

*Sędzia SN Teresa Bielska-Sobkowicz (sprawozdawca)*

*Sędzia SN Gerard Bieniek*

Sąd Najwyższy w sprawie z powództwa "A.", spółki z o. o. w W. przeciwko Gminie L.K. o zapłatę, po rozpoznaniu na rozprawie w Izbie Cywilnej w dniu 17 września 2004 r. kasacji strony pozwanej od wyroku Sądu Apelacyjnego we Wrocławiu z dnia 2 października 2003 r.

oddalił kasację i zasądził od pozwanej na rzecz powoda 3600 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.

### Uzasadnienie

Wyrokiem z dnia 21 marca 2003 r. Sąd Okręgowy w Świdnicy utrzymał w mocy nakaz zapłaty z dnia 13 grudnia 2002 r., zobowiązujący pozwaną Gminę L.K. do zapłaty na rzecz powódki, „A.”, spółki z o.o. w W., kwoty 259 350,15 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 17 sierpnia 2002 r. Rozstrzygnięcie to oparł na następujących ustaleniach i ocenach.

Powodowa spółka domagała się zapłaty na podstawie weksla własnego, wypełnionego na kwotę 259 350,15 zł. Wystawca weksla złożył na nim trzy podpisy oraz odcisnął pieczęć „Urząd Gminy w L.K.” Osobami, które podpisały weksel, były: wójt Gminy, jego zastępca oraz skarbnik Gminy, a remitentem była spółka z o.o. „B.-W.D.Ś.” w W. Na odwrocie weksla znajduje się wzmianka o indosowaniu weksla na rzecz powódki.

W ocenie Sądu Okręgowego, weksel odpowiada wszelkim wymogom, które dokument taki powinien spełniać, aby powstało ważne zobowiązanie wekslowe. Wystawiony został przez Gminę L.K., a nie przez osoby fizyczne, których podpisy

figurują na przedniej stronie weksla pod pieczęcią. Został popisany przez osoby uprawnione do zaciągania zobowiązań finansowych, zgodnie z art. 46 ust. 1 i 3 ustawy z dnia 8 marca 1990 r. o samorządzie gminnym (jedn. tekst: Dz.U. z 2001 r., Nr 142 poz. 1591), to jest przez dwóch członków zarządu, i kontrasygnowany przez skarbnika Gminy.

W apelacji pozwana zarzuciła błędne ustalenie, że weksel podpisany został przez Gminę, a nie przez osoby fizyczne, a w toku postępowania apelacyjnego podniosła dalsze zarzuty odnoszące się do ważności weksla, w tym zarzut jego błędnego wypełnienia. W konkluzji wносиła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny we Wrocławiu wyrokiem z dnia 2 października 2003 r. oddalił apelację, zwracając uwagę, że sprawa rozpoznawana była w trybie postępowania nakazowego, wobec czego wszelkie zarzuty, zgodnie z art. 493 § 1 i art. 495 § 2 k.p.c., pod rygorem ich utraty powinny być przedstawione w piśmie procesowym zawierającym zarzuty od nakazu zapłaty. W zarzutach tych podnoszono zaś tylko, że weksel nie został podpisany przez pozwaną, zatem tylko w takim zakresie sprawa mogła być, zdaniem Sądu drugiej instancji, rozpoznana także w postępowaniu apelacyjnym. Sąd Apelacyjny, uzupełniając postępowanie dowodowe, ustalił dodatkowo, że weksel podpisany został przez Bolesława K. – przewodniczącego zarządu Gminy, Bogdana T. – zastępcę przewodniczącego zarządu Gminy oraz Grażynę W. – skarbnika Gminy, a zatem przez osoby upoważnione do reprezentowania Gminy. Nie ma podstaw do przyjęcia, by osoby te, podpisując weksel, zaciągały zobowiązanie we własnym imieniu. Weksel został podpisany jako niezupełny i puszczony w obieg przed jego wypełnieniem, obrót weksla *in blanco* jest jednak dopuszczalny, gdy był zaopatrzony w indos. Uznając zatem odpowiedzialność wekslową pozwanej, Sąd drugiej instancji oddalił apelację.

Powyższy wyrok pozwana zaskarżyła kasacją, opartą na obu podstawach kasacyjnych określonych w art. 393<sup>1</sup> k.p.c. W ramach pierwszej z nich zarzuciła naruszenie prawa materialnego przez niewłaściwe zastosowanie i błędną wykładnię, tj. art. 101 pkt 2 ustawy z dnia 28 kwietnia 1936 r. – Prawo wekslowe, Dz.U. Nr 37, poz. 182 – dalej: "Pr.weksl.") w związku z art. 1 ust. 2 ustawy z dnia 7 lipca 1994 r. o denominacji złotego (Dz.U. Nr 84, poz. 386 ze zm.), polegającej na przyjęciu, że weksel zawiera oznaczoną sumę pieniężną w wysokości 259 360,15 zł, oraz naruszenie art. 101 pkt 6 Pr.weksl. przez uznanie, że weksel został

opatrzonej datą wystawienia. W ramach drugiej podstawy kasacyjnej zarzuciła naruszenie art. 493 § 1 i art. 495 § 2 k.p.c. przez uznanie, że pozwana w zarzutach od nakazu zapłaty nie podnosiła, że zobowiązanie wekslowe nie istnieje, a także naruszenie art. 381 k.p.c. przez pominięcie dowodu z pisma z dnia 26 maja 2003 r., wykazującego, że powódce nie przysługiwały sporne wierzytelności przed wniesieniem pozwu. W konkluzji pozwana wnosiła o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zarzuty podnoszone w ramach drugiej podstawy kasacyjnej należy uznać za nietrafne. Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że kasacja przysługuje od orzeczeń sądu drugiej instancji, co oznacza, że przedmiotem zarzutów kasacyjnych mogą być wyłącznie uchybienia popełnione w toku postępowania apelacyjnego. Tymczasem przepisy art. 493 § 1 i art. 495 § 2 k.p.c., których naruszenie skarżąca zarzucała, normują postępowanie pierwszoinstancyjne, wywołane wniesieniem zarzutów od nakazu zapłaty i w postępowaniu odwoławczym zastosowanie mogą znaleźć tylko odpowiednio, przez przywołanie stosownych przepisów je regulujących, a takich przepisów skarżąca w kasacji nie przytoczyła. Nawet jednak gdyby uznać, że podstawa kasacyjna została sformułowana prawidłowo, i tak zarzut naruszenia art. 493 § 1 i art. 495 § 2 k.p.c. byłby nietrafny.

Przepis art. 493 § 1 k.p.c. określa, do którego sądu wnosi się zarzuty od nakazu zapłaty oraz jaką treść powinny mieć. W szczególności wskazuje, że wszelkie zarzuty przeciwko nakazowi zapłaty powinny być w tym piśmie przedstawione pod rygorem ich utraty. Adresatem normy prawnej zawartej w tym przepisie jest zatem strona pozwana, a nie sąd, zatem zarzucanie w kasacji naruszenia tego przepisu przez sąd musi być uznane za chybione.

Przepis art. 495 § 2 k.p.c. reguluje postępowanie wywołane wniesieniem zarzutów od nakazu zapłaty i zakazuje występowania z nowymi roszczeniami zamiast lub obok dotychczasowych. Również strona, a nie sąd, jest adresatem zawartej w nim normy prawnej. Gdyby jednak, w postępowaniu wywołanym wniesieniem zarzutów od nakazu zapłaty, przedmiotem postępowania były zarzuty albo roszczenia zgłoszone później, a nie zachodziłby wypadek określony w art. 495 § 3 k.p.c., możliwe byłoby kwestionowanie poczynionych w rozpoznaniu tych roszczeń lub zarzutów ustaleń, dla skuteczności kasacji niezbędne byłoby przy tym przytoczenie innych przepisów prawa procesowego.

Skarżąca podnosiła w kasacji również zarzut naruszenia art. 381 k.p.c., zarzutu tego jednak nie uzasadniła, nie wskazując, jakie fakty i dowody bezpodstawnie pominął Sąd Apelacyjny. Zarzut ten nie poddaje się więc ocenie, zwłaszcza że w apelacji żadne nowe dowody lub fakty nie były zgłaszane.

Niezależnie od nietrafności powyższych zarzutów należy zwrócić uwagę na następujące kwestie. Skarżąca w postępowaniu po wniesieniu zarzutów od nakazu zapłaty podnosiła zarzuty dotyczące ważności weksla. Wbrew stanowisku Sądu Apelacyjnego, kwestia ważności weksla podlega ocenie sądu, dokonywanej z urzędu. W pierwszej fazie postępowania nakazowego opartego na wekslu, ocena zasadności roszczenia ograniczona jest do prawidłowości jego wypełnienia. W drugiej fazie, wywołanej wniesieniem zarzutów od nakazu zapłaty, dłużnik wekslowy może podnosić zarzuty formalne i materialne, stanowiące środki obrony przeciwko zobowiązaniu wekslowemu, w tym także – w określonych warunkach – zarzuty dotyczące stosunku podstawowego. Nawet jednak w sytuacji, w której dłużnik nie podnosił zarzutów dotyczących prawidłowości wypełnienia weksla, tego rodzaju kontrolę sąd powinien przeprowadzić z urzędu, wydanie nakazu zapłaty opartego na wekslu może bowiem nastąpić tylko wtedy, gdy weksel spełnia wszystkie wymogi ważności w chwili, gdy jego posiadacz dochodzi swych praw z weksla. Zarówno zatem w chwili wydania wekslowego nakazu zapłaty, jak i w późniejszym postępowaniu, sąd z urzędu powinien uwzględniać formalną nieważność weksla, tj. brak wymogów określonych w art. 1 lub 101 Pr.weksl. Niezależnie zatem od tego, czy pozwana zgłaszała zarzuty dotyczące błędnego wypełnienia weksla, również rzeczą Sądu Apelacyjnego było wyjaśnienie tej kwestii.

Zarzuty naruszenia art. 101 pkt 2 i 6 Pr.weksl. nie są jednak trafne. Skarżąca, powołując się na poglądy wyrażone w literaturze, podniosła, że weksel został wypełniony nieprawidłowo, nie zawiera bowiem dokładnie oznaczonej sumy pieniężnej i poprawnie określonej daty wystawienia. Wadliwość weksla wynika, zdaniem skarżącej, z faktu, że w jego treści przy kwocie wekslowej wpisanej cyfrowo oznaczono jako walutę „PLN”, a przy kwocie wpisanej słownie – „zł”. W ocenie skarżącej, nie istnieje waluta polska o nazwie „PLN”, gdyż walutą tą jest złoty polski. Skoro zatem kwota wekslowa oznaczona cyframi nie zawiera oznaczenia waluty, w jakiej wystawiono weksel, weksel ten jest nieważny.

Z zarzutem tym nie można się zgodzić. Określenie „PLN” jest symbolem ISO 4217 polskiego złotego, używanym powszechnie i zamiennie, zarówno w aktach

prawnych (por. m.in. art. 33 § 2 ustawy z dnia 18 września 2001 r. – Kodeks morski, Dz.U. Nr 138, poz. 1545 lub rozporządzenie Ministra Finansów z dnia 21 września 2001 r. w sprawie określenia wzoru rejestru transakcji, sposobu jego prowadzenia oraz trybu dostarczania danych z rejestru Generalnemu Inspektorowi Informacji Finansowej, Dz.U. Nr 113, poz. 1210 – załącznik nr 2), jak i w orzecznictwie Europejskiego Trybunału Praw Człowieka, Sądu Najwyższego, Naczelnego Sądu Administracyjnego i sądów powszechnych. Nie budzi żadnej wątpliwości, że określenie to oznacza złoty polski. Jeżeli zatem na wekslu obok sumy wekslowej oznaczonej cyfrowo i słownie znajduje się określenie „PLN”, bądź też to określenie użyte jest obok sumy oznaczonej cyfrowo, podczas gdy obok sumy oznaczonej słownie – lub odwrotnie – użyto skrótu „zł”, to tak wypełniony weksel nie jest nieważny. Użycie takich określeń nie świadczy o tym, że nazwę waluty oznaczono nieprawidłowo, lub, że nie oznaczono jej wcale, a tylko wtedy w świetle art. 101 pkt 2 Pr.weksl. weksel byłby nieważny.

Nieważności weksla skarżąca upatrywała również w tym, że na wekslu znajdują się dwie daty wystawienia. Gdyby tak było rzeczywiście, weksel byłby nieważny, zgodnie bowiem z art. 101 pkt 6 Pr.weksl., weksel własny musi m.in. zawierać oznaczenie daty wystawienia. Prawidłowe oznaczenie daty wystawienia ma znaczenie m.in. dla oceny kwestii zdolności wekslowej wystawcy, dlatego też data ta musi być oznaczona w sposób jednoznaczny. Weksel wystawiony został na formularzu wydrukowanym przez rokiem 2000, stąd też jako określenie roku wystawienia znajdują się na nim cyfry „19” i wykropkowane pole dla wpisania dalszych dwóch cyfr. Weksel został wypełniony w taki sposób, że wpisano na nim jako datę wystawienia dzień „7 sierpnia 2002 r.”, pozostawiając niewykreślone pole „19 ....” Skarżąca podnosiła w kasacji, że taki sposób wypełnienia weksla wskazuje na istnienie dwóch dat wystawienia, co czyni weksel nieważnym.

Zarzutu tego nie można podzielić, w żadnym bowiem wypadku nie można się na wekslu doszukać drugiej daty wystawienia. Niewykreślone pole „19 ....” nie stanowi daty, lecz początek określenia roku. Gdyby to pole zostało wypełnione przez dopisanie dwóch dalszych cyfr, wówczas można byłoby mówić, że na wekslu oznaczono dwie daty wystawienia. Taka sytuacja jednak nie zachodzi, a data wystawienia weksla nie budzi żadnych wątpliwości. Weksel zatem wystawiony na formularzu wydrukowanym przed rokiem 2000, a wypełniony później, na którym

wpisano w sposób wyraźny datę wystawienia, zawierającą dzień, miesiąc i rok, nie staje się nieważny przez to, że pozostawiono niewykreślone pole „19...”.

Wobec powyższego orzeczono, jak w sentencji (art. 393<sup>12</sup> k.p.c.).

